

T.R.I./48 49197
Szef Sztabu Generalnego.

Aby zapewnić Polsce trwałą pokój na wschodzie, musi przyszła granica państwowa umożliwiać nie tylko korzystną lokalną obronę, lecz przede wszystkim osłaniać dostatecznie tak stolicę, jak i obszary polskie oraz ich żywotne arterie komunikacyjne. Inaczej przymus nieodzowny ciągłego wysokiego, a przez to zbyt kosztownego pogotowia wojennego podciąłby niechybnie wszelkie dobrobyt i uniemożliwił jakikolwiek rozwój ekonomiczny kraju naszego. W razie zaniechania takiego pogotowia kosztownego, trwałby znów ciągły stan groźby możliwych napadów, a więc wykluczał również wszelką pracę ekonomiczną, bo nie dozwalał na żadne inwestycje lub wkłady, ^{człkiem} ~~więc~~ niemożliwe w tak niepewnych warunkach.

Jeśli Państwo Polskie chce nie tylko żyć, lecz i rozwijać się oraz pracować pod hasłem pokoju, to musi ono w stronę ciągle jeszcze niepewnego i fermentującego wschodu, zapewnić sobie przede wszystkim i jak najrealniej swoje przyszłe granice.

Dotychczasowe walki z bolszewikami wykazały, że uderzenie przeważającego przeciwnika, wykonane na linii Berezyny mogło być pochwyconem dopiero po przeszło 500 kilometrach niebywałego w dziejach odwrotu, a sparaliżowanem nie prędzej, jak przed samą stolicą. Ani linja Bugu, ani Niemna i Szczary, a nawet samej Wisły nie odegrały zbyt wydatnej roli, podczas gdy wyzyskanie ustroju komunikacyjnego oraz rozwinięcie większych sił osiągniętych dostatecznemi uzupełnieniami, umożliwiło dopiero przejście do skutecznej kontr-ofensywy. Polska nie może jednak na tem polegać, by jej stolica miała odgrywać zawsze tę rolę decydującą wprawdzie, lecz i zbyt niebezpieczną takiej ostatecznej obrony. Oparcie armji o Brześć i Grodno, a dalej Bug, ~~Zemla~~ Lipe i Dniestr, nie daje również należytej odporności i nie zapewnia bynajmniej, jak to wypadki dobitnie okazały, zakrycia kra-

terenów litewskich - przeważnie rzekami: od gornego Niemna, ^{widnia} Łoszy, Łaknej do północnego Słucza, przez Stwigę do Ubortja, ^{widnia} Słucza południowego przez Dżaznę do Uszycy.

Przy ustaleniu linji rozejmowej musiałyby te względy być również ^{zachowaniem} ~~zatrzymaniem~~, ~~xxx~~ Nie możemy zadowolnić się zatrzymaniem ~~sta~~ li tylko na linji okopów niemieckich, gdyż dla ich obsadzenia musielibyśmy użyć całą niemal naszą, czynną armję, więc conajmniej 16 dywizji w pierwszej, a choc 4 dywizje w drugiej linji.

Nieki Mielibyśmy przytem linje kolejową przed frontem w rękę wroga, umożliwiającą mu przegrupowywanie się, zupełnie niespodziane napady na jakimkolwiek odcinku, co by nas zmuszało do tem większego zużycia sił i do nużącego wojsko wysokiego pogotowia.

Zajmując zaś sami tę całą linje kolejową od Lidy przez Łuniniec i Równo do samego Kamieńca Podolskiego, odsuniemy od ^{nas} nie tylko nieprzyjaciela, a przeto i ^{jez. napad na niepodzielny} niebezpieczeństwo, o sto do stu pięćdziesięciu kilometrów aż na linje kolejową Minsk - Kalinowicze - Korosten - Żmerynke, lecz zapewnimy sobie również znacznie korzystniejsze warunki obsady całej takiej linji rozejmowej. Opierając się bowiem na 7 głównych węzłach kolejowych i na tak bardzo korzystnych połączeniach od tej linji na zachód, możemy bezpiecznie zadowolnić się pozostawieniem tylko 7 dywizji w pierwszej linji, trzymając najwyżej 5 dalszych na drugiej linji węzłów komunikacyjnych, przezco zaoszczędzilibyśmy już podczas zawieszenia broni mniejwięcej 8 dywizji w tym wypadku, gdybyśmy zamiast obsadzenia okopów niemieckich uzyskali, jako linje obsady rozejmowej całą tę transversalną kolej od Lidy po Kamieniec Podolski. Wytyczną dla naszej delegacji pokojowej ^a (zarazem jedynie uzasadnionym i racjonalnym celem operacji wojskowej w najbliższym czasie, jest zatem dla nas osiągnięcie tej linji kolejowej, na której wszelki ~~radzaj~~ rozejm ^{ju} ze spokojem w korzystniejszych warunkach przyjąć byśmy ~~jedynie~~ mogli. -

MINISTERSTWO WOJSK I FLOTY

ADJUTANTURA GŁÓWNA

WARSZAWA

L. 49197, dnia 16/12 1918 r.

Wydruk

9/9
Pm
PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

422